

Czy to koniec „pingdemii” w Wielkiej Brytanii?

4 sierpnia 2021

Czy to koniec „pingdemii” w Anglii i Walii? Aplikacja NHS Covid-19 została zaktualizowana w taki sposób, aby rzadziej „pingać” i wykazywać mniejszą ilość kontaktów.



Zasadnicza zmiana, która została wprowadzona w dniu wczorajszym, w poniedziałek 2 sierpnia 2021 roku, polega na tym, że aplikacja NHS Covid-19 będzie analizować kontakty na przestrzeni nie pięciu, ale tylko dwóch ostatnich dni. Jeśli w tym czasie doszło do jakiegoś kontaktu z osobą zakażoną to aplikacja „wyda” skierowanie na kwarantannę. Brytyjski minister zdrowia Sajid Javid zapewnia, że wprowadzone zmiany z jednej strony nadal będą chronić zdrowie publiczne, ale z drugiej realnie wpłyną na ilość nadmiarowych skierowań na kwarantannę.

Dodajmy, rząd apeluje do wszystkich do dalszego korzystania z aplikacji.

Jak zauważa „Guardian” ostatnia aktualizacja aplikacji stoi w sprzeczności z deklarowaną przez brytyjski rząd polityką. Jeszcze kilka dni temu podkreślano, że nie ma planów zmiany sposobu działania aplikacji ani dostosowania jej w taki sposób, aby zmniejszyć skalę „pingdemii”.

Zaznaczamy, że w Wielkiej Brytanii odnotowano kolejne 21 952 nowe przypadki zakażenia koronawirusem w ciągu ostatnich 24 godzin, w porównaniu do 24 950 przypadkami, które miały miejsce w ostatni poniedziałek. Warto zaznaczyć, że mamy do czynienia z czwartym kolejnym dniem z wyraźnym spadkiem liczby potwierdzonych infekcji. Dodatkowo, najnowszy bilans jest najniższy od końcówki czerwca. Liczba zgonów sięgnęła 24.

Z kolei aplikacja NHS Covid-10 wysłała prawie 700 000 w tygodniu do 21 lipca, co stanowi absolutny rekord. Z powodu skierowania tak wielu osób na kwarantannę po kontakcie z osobą zakażoną w wielu branżach w Anglii i Walii pojawiły się problemy z pracownikami. Ich efektem są między innymi puste półki o sklepach.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk